

Kanadyjczycy w solidarności z niderlandzkimi farmerami

25 lipca 2022

Kanadyjscy rolnicy wiedzą już, że problemy Niderlandczyków (walka z emisją azotu do środowiska) mogą zostać zaimportowane przez rząd Justina Trudeau do Kanady w imię walki ze zmianami klimatu. Dodajmy, że brakuje w tym logiki, ponieważ azot nie jest gazem cieplarnianym.



Protest drogowy wspierający niderlandzkich rolników przejechał w sobotę 23 lipca przez Milton w Kanadzie. Wolno poruszający się konwój zajął wszystkie trzy pasy autostrady w kierunku wschodnim drogi nr 401. Pojazdy biorące udział w konwoju obejmowały przyczepy ciągnikowe, SUV-y, motocykle, pickupy i samochody osobowe. Zwolennicy konwoju machali flagami kanadyjskimi, niderlandzkimi oraz antytrudeau. Konwój znacznie spowolnił ruch na wschodnich pasach autostrady.

Konwoje zostały zorganizowane przez grupę Freedom Fighters Canada, aby wesprzeć holenderskich rolników, którzy protestują przeciwko przepisom antyklimatecznym w Niderlandach. Tamtejszy rząd ogłosił niedawno plany zmniejszenia emisji zanieczyszczeń, takich jak tlenek azotu i amoniak, o 50 procent do 2030 roku, co oznacza znaczne ograniczenie liczby hodowanych zwierząt.

Pojazdy i piesi z flagami kanadyjskimi i holenderskimi zjechały się na ulice centrum Ottawy w sobotę po południu, wyrażając solidarność z rolnikami w Niderlandach. Freedom Fighters Canada zorganizowało demonstrację „We Move as One” w miastach w całym kraju, w tym konwój do Ottawy i demonstrację przed ambasadą Niderlandów. Na transparentach wypisano „Wolność”, „Trzymaj linię” i „Bądź solidarny z farmerami lub

jedz świerszcze”. „Chcemy wolności sumienia, możliwości uprawiania roli, kupowania tyłu zwierząt, ile chcesz, by hodować tyle, ile chcesz” – mówiła jedna z uczestniczek. „Wolności sprzedawania tego, co produkujesz, bez wykupowania tego przez agencje rządowe i niszczenia”.

Kanadyjska policja przypomniała rolnikom, że sprzęt rolny nie jest dozwolony na obszarze miasta. „Chcemy przypomnieć wszystkim, że w Ontario nie można jeździć sprzętem rolniczym po autostradzie takiej jak 417 i 416, chyba że nie ma innego dostępu do gruntów rolnych, na których pracujesz, a ziemia przylega do autostrady” – napisała policja na „Twitterze”.



Tymczasem prowincyjni ministrowie rolnictwa nie kryją swojego niezadowolenia z powodu planów rządu federalnego, by ograniczać ilość nawozów w imię walki ze zmianami klimatu. Ministrowie rolnictwa spotkali się w Saskatoon w piątek. Obecny był też minister federalny.

Chodzi o to, że rząd federalny chce odgórnie narzucić wymóg ograniczenia emisji tlenków azotu z nawozów, powtarzając, że efekt cieplarniany przyczynia się do zmian klimatu. Trudeau i jego ekipa chcą ograniczyć emisję tlenków azotu o 30 proc. Nie mówi się, o ile należałoby zmniejszyć stosowanie nawozów, ale pewnym jest, że nie da się zmniejszyć emisji bez przynajmniej częściowej rezygnacji z używania nawozów.

Minister rolnictwa Ontario, Lisa Thompson, mówi, że prowincje są zawiedzione, że Ottawa nie wykazuje żadnej elastyczności i nie podejmuje z nimi konsultacji odnośnie celi emisyjnych.

Niektóre rządy prowincji i organizacje reprezentujące farmerów domagają się, by zmniejszenie emisji brało pod uwagę to, ile żywności jest produkowanej w porównaniu z ilością stosowanych nawozów. Rząd Trudeau mówi o bezwzględnej redukcji emisji, a farmerzy podkreślają, że w tej sytuacji nie unikniemy

zmniejszenia produkcji żywności.

Minister rolnictwa Saskatchewan, David Marit, nazwał podejście Ottawy arbitralnym, a minister Nate Holmer z Alberty zauważył, że świat oczekuje od Kanady zwiększenia produkcji żywności.

Minister federalna Marie-Claude Bibeau mówi, że cele rządu są ambitne, ale że rolnicy je rozumieją, bo troszczą się o środowisko, inwestują w nowe technologie i chcą prowadzić najbardziej ekologiczną produkcję na świecie.

Western Canadian Wheat Growers zauważają, że zmniejszenie ilości nawozów zmniejszy plony, zmniejszy dochody rodzin farmerów i doprowadzi do wzrostu cen żywności.

Ministrowie Thompson, Holmer i Marit zanim zaczęli zajmować się polityką, prowadzili działalność rolniczą. Bibeau z kolei była urzędniczką ds. rozwoju międzynarodowego i prowadziła mały biznes związany z turystyką.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Na podstawie: Twitter.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Komentarz „Wołnych Mediów”

Jak widać, nie chodzi o walkę ze zmianami klimatu, ponieważ azot nie jest gazem cieplarnianym (choć skaża glebę), lecz o pogłębienie kryzysu żywnościowego w celu sztucznego wywołania światowego głodu, utraty oszczędności w wyniku hiperinflacji i depopulacji ludzkości. Takie są założenia planistów Wielkiego Resetu i NWO. Pamiętajmy, że Klaus Schwab, szef WEF, jakiś czas temu pochwalił się infiltracją większości gabinetów rządowych świata, a premierzy Niderlandów i Kanady są jego kukiełkami.